

Wesołych Świąt!



"Zmartwychwstał Pan! Alleluja!"

Wszystkim Czytelnikom życzymy zdrowia, radości, aby nadchodzące Święta Wielkiej Nocy były rodzinne, pełne miłości oraz wiosennego optymizmu, a także wspaniałej i mokrej zabawy w "lany poniedziałek".

Ten numer gazetki przygotowali:

Paulina Wieczorek - redaktor prowadzący, Klaudia Derlatka, Sylwia Kadzik, Weronika Kowal, Angelika Mundzik, Justyna Stachowicz, Karolina Tomkowska, Paulina Tomkowska, Joanna Wiśnios oraz opiekunowie: p. Iwona Gralec i p. Anna Duś.

W siódmym numerze naszej gazetki znajdziecie nie tylko życzenia świąteczne, ale również artykuły nawiązujące, m.in.: do świątecznych zwyczajów. Szczególnie polecamy debiut literatury fantazyjnej jednej z naszych gimnazjalnych pisarek. Na pewno w tym numerze każdy znajdzie coś dla siebie!

Redakcja GP

W numerze:

Wielki zawrót głowy

Wielkanocne zwyczaje

Nowe półtorcze w toku

Otwarte gimnazjum

Debiut "literacki"

Zasłyszane jednym uchem

Zastyszane jednym uchem...

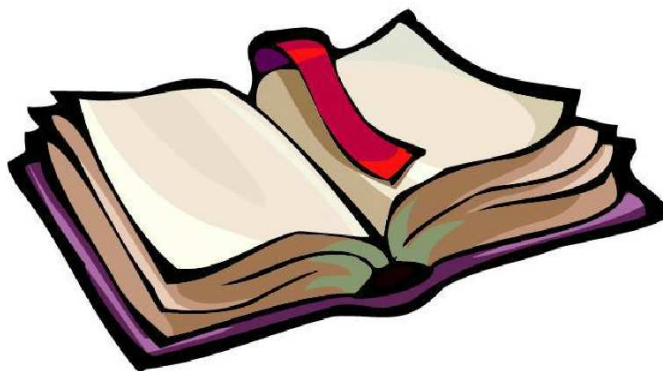
Już 40% rodziców czyta swoim pociechom - dołącz do NICH

Drugi kwietnia jest **Dniem Książki dla Dzieci**, a dla nas stał się okazją do przypomnienia sukcesów kampanii społecznej **"Cała Polska czyta dzieciom"**, która ma na celu rozpowszechnianie codziennego czytania dzieciom, jako skuteczną, tanią i przyjazną metodę wspomagania ich wszechstronnego rozwoju. Codzienne czytanie jest sposobem spędzania wolnego czasu.

Fundacja „ABC XXI rozpoczęła kampanię w 2001 r. Tylko 4% dorosłych czytało wtedy maluchom. Prezes fundacji Irena Koźmińska zauważa, że głośnie czytanie powoduje wzrost zrozumienia tekstów, poleceń oraz łatwość wypowiedzi ustnych i pisemnych.

Szkoda, że młodzież tak, rzadko sięga po książkę. Wolimy korzystać z Internetu. Nie rozwijamy wyobraźni, nie uczymy się ortografii. Zmieńmy to i czytamy książki sobie i innym, bo naprawdę warto. **CZYTAJMY!**

/Paulina Tomkowska/



Są takie dni:

3 marca - Dzień Pisarzy
8 marca - Dzień Kobiet
14 marca - Dzień Liczby Pi (π)
15 marca - Dzień Konsumenta
20 marca - Dzień Astrologii
21 marca - Dzień Poezji

27 marca - Dzień Teatru

7 kwietnia - Dzień Zdrowia
12 kwietnia - Dzień Dzieci Ulicy
14 kwietnia - Dzień Ludzi Bezdomnych
20 kwietnia - Dzień Wolnej Prasy
29 kwietnia - Dzień Tańca

SMS'y czy

kartki z życzeniami?

Wielkimi krokami zbliżają się Święta Wielkanocne. Z tej okazji dziewczyny ze Szkolnego Koła Bibliotecznego zorganizowały kiermasz własnoręcznie wykonanych kartek świątecznych. Jest to rewelacyjny sposób, aby podtrzymać tradycję, jednocześnie wspomagając naszą bibliotekę. Jestem pewna, że tradycyjna kartka (w dodatku własnoręcznie

wykonana) bardziej ucieszy znajomego niż życzenia przesłane sms'em czy mail'em.

/Angelika Mundzik/



Pęcełek za pęcełkiem...

Jak pewnie zauważyliście niewielka grupa gimnazjalistów nosi kolorowe bransoletki z muliny. Po co?

Jedną z jej zalet jest to, że można ją samodzielnie zrobić i wybrać wzór, który nam się najbardziej podoba.

Bardzo ważna staje się dla twórcy, gdyż trzeba poświęcić kilka godzin, aby bransoletka wyszła ładnie.

Trening czyni mistrza, więc po kilku udanych próbach efekt staje się zadowalający.

Bransoletki nie tylko wyglądają ładnie, ale są symbolem przyjaźni. =)

/Karolina Tomkowska/



Wybitka, przywoływki i chodzenie z ogródkiem, kogutem

W Polsce większość świąt związana jest z tradycjami chrześcijańskimi. Dawne, pogańskie święta splotły się z elementami chrześcijańskimi, które nadały im nowy sens.

Wielkanoc w pierwszych wiekach chrześcijaństwa zwana była **Paschą**.

Nie ma ustalonej daty, więc postanowiono, że będziemy ją obchodzić w pierwszą niedzielę po wiosennej pełni księżyca. Święto rozpoczyna Rezurekcja - Msza odprawiana w Wielką Sobotę o północy lub w Wielką Niedzielę w



godzinach porannych. Po niej udamy się na uroczyste śniadanie, ale jeszcze przed, podzielimy się święconym jajkiem. Kiedyś każdy z domowników musiał zjeść trochę chrzanu. Miało to chronić przed bólem zębów i brzucha.

Poniedziałek Wielkanocny

przeważnie ma charakter zabawowy. Kiedyś wszystko zaczynało się już w nocy z niedzieli na poniedziałek, zwanej Diabelską Nocą. Wypuszczano więc

bydło z obór, wyciągano na

kalenice dachów części wozów, narzędzi gospodarskich, tarasowano drogi powywracanymi płotami, zatykano kominy itd. Najważniejszym jednak

zwyczajem Poniedziałku

Wielkanocnego był i pozostał do dzisiaj Dyngus, zwany też śmigusem. Na Kujawach był ciekawy zwyczaj zwany przywoływkami dyngusowymi,

które rozpoczynały się już wieczorem w Niedzielę Wielkanocną. Przez wieś ruszał pochód wraz z orkiestrą i zmierzał na centralny plac wsi. Tam zaczynało głośić

wierszowane oracje na cześć dziewcząt mieszkających pod kolejnymi numerami, obwieszczano ile w poniedziałek poleje się na nie wody i kto będzie jej wybawicielem. Na Ziemi Krakowskiej chodzono z ogródkiem. Chłopcy ciągnęli wózek z zainstalowaną figurką Zmartwychwstałego, a obchodząc domostwa śpiewali wielkanocne pieśni. Wtorek Wielkanocny zwany też Trzecim świętem był przedłużeniem zabaw i obchodów świątecznych. W wielu regionach Polski Wtorek Wielkanocny upływał na dalszym polewaniu się wodą, ale tym razem dziewczęta chłopców.

/Sylwia Kadzik/



Na stole musiały się znaleźć:

biała kielbasa gotowana, bądź smażona, babka wielkanocna, zwana babią kołaczą, mazurki, serniki. W czasie świątecznych biesiad wykorzystywano pisanki. Najczęściej były to gry, zwane wybitką lub walatką. Polegała ona na toczeniu po stole jaj albo stukaniu się nimi.

Naszym zdaniem

Powrót z przeszłości, ale czy na pewno?

Jak wiemy muzyka w życiu każdego z naszych gimnazjalistów odgrywa mniejszą lub większą rolę- podobno

"łagodzi obyczaje". Myślę, że chyba każdy chciałby, aby w naszej szkole działał radiowęzeł.



Dla osób, które nie

wiedzą, radiowęzeł to po prostu muzyka na przerwach. Dowiedziałam się, że w 2001 roku radiowęzeł działał w naszej szkole.

Myślę, że uczniowie

poprą pomysł przywrócenia radiowęzła, bo chyba nie ma takiego gimnazjalisty, któremu by się to nie spodobało.

/Joanna Wiśnios/

1% Dobroci

Od kilku lat prawo podatkowe umożliwia oddanie 1% podatku na rzecz Organizacji Pożytku Publicznego, których numery KRS możecie znaleźć w Internecie. Wypełniając kilka dodatkowych rubryk, przekazujemy pieniądze na wybrany cel. Kwota, która z pozoru wydaje się niewielka, może przyczynić się do poprawy losu wielu osób. Wystarczy wykazać się odrobiną inicjatywy wspomnieć o tym ważnym temacie, rodzicom przy

Serca

niedzielnym obiedzie. Razem możemy zdziałać cuda. Mamy czas do 30 kwietnia. To już ostatni dzwonek !

/Weronika Kowal/

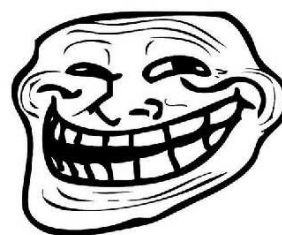


Nowe półrocze w toku!

Nowy semestr nowe obowiązki. Nauki będzie coraz więcej. Nie ukrywam także, że może być nieco trudniej. Nie jest to jednak żadna nowość. Niektórzy uczniowie wezmą sobie to do serca i być może zaczną się starać, a niektórzy po prostu zignorują całą sytuację. Osoby zdolne nawet nie odczuwają drugiego półrocza. Gorzej z tymi, którzy z nauką po prostu sobie nie radzą. Pamiętajmy, że rano prowadzonych jest mnóstwo dodatkowych zajęć. Zawsze można się na nich poprawić lub skorzystać z pomocy nauczyciela. Nie zaniedbujmy więc nauki, jeśli marzymy o lepszych stopniach na świadectwie. W końcu bez pracy nie ma kołaczy!

/Justyna Stachowicz/

**NOWY
SEMESTR,
NOWE
NADZIEJE**



Nowa szkoła już czeka...

Otwarte gimnazjum

Dawniej Dzień Wiosny, czyli 21 marca obchodzono chodząc z kukłą Marzanną po domach, aby odgonić złe duchy. Dzisiaj niestety już nie praktykuje się tego zwyczaju, a w naszym gimnazjum, w Pierwszy Dzień Wiosny obchodzimy Dzień Otwartej Szkoły, w tym roku połączony z Dniem Talentów. Szóstoklasiści uczestniczyli w lekcjach otwartych i pokazie umiejętności naszych zdolnych kolegów i koleżanek. Było miło, a prowadzący świetnie się spisali w roli przewodników po

gimnazjalnym świecie. Mamy nadzieję, że zachęciliśmy szóstoklasistów do wstąpienia w nasze progi.

/Klaudia Derlatka/

PORADNIK

Temat: Jak przetrwać w (nowej) szkole?

1. Staraj się nie podpaść belfrom oraz kolegom i koleżankom. Zapamiętaj, że najważniejsze jest pierwsze wrażenie. Nie zaszkodzi odrobina "wazeliny", ale z umiarem!

2. Nie wychylaj się z wiedzą. Ani nauczyciele, ani uczniowie nie lubią przemądrzałych osobników. Lepiej wykazać się swoimi wiadomościami na sprawdzianie lub po prostu, gdy nas o to



zapytają.

3. Nie pakuj się w bójki i podejrzone sytuacje. Zawsze lepiej mieć czyste konto i dobrą opinię.

4. Weź się za naukę. Każdemu z nas powinno zależeć na dobrych ocenach. Nie licz na pomoc kolegi z ławki. Usiądź chociaż na chwilę nad książką.

5. Uważaj ze ściąganiem. Jeżeli już koniecznie musisz korzystać z "pomocy naukowych", rób to z głową.

6. Nie czekaj z oddaniem prac do ostatniej chwili. Wiadomo los lubi płatać figle. Zawsze więc możesz mieć gorszy dzień



i nie zdążyć z powierzonym Ci zadaniem.

7. Dobrze rozplanuj nieprzygotowania. Dobrodusznymi nauczycielami obdarowali nas jakże wielbionymi przez uczniów "bonusami". Z dobrym planem można wymagać się z wielu podbramkowych sytuacji.

8. Zabieraj do szkoły drugie śniadanie. Z najedzonym brzuszkiem od razu lepiej się pracuje. Efekty na pewno szybko zauważysz.



Liceum, technikum, a - czyli wielki

Koniec roku szkolnego tuż... A przed nami - uczniami klas trzecich wiele ważnych decyzji. Przede wszystkim - wybór nowej szkoły, w której będziemy kontynuować naukę przez kolejne lata. Już w pierwszym semestrze odwiedziliśmy jedną z placówek w Skarżysku-Kamiennej. Przez progi naszego gimnazjum przewinęło się kilka szkół, zachęcających do przyścia właśnie do nich. Na co zwrócić uwagę przy wyborze szkoły średniej? Iść tam, gdzie znajomi czy postawić na walory naukowe? Jedno jest pewne, przed tą

może zawodówka ? zawrót głowy...

decyzją należy właściwie ocenić swoje możliwości, bo wiadomo, że nie każdy z nas musi zostać naukowcem. Mam nadzieję, że prezentacje szkół, chociaż trochę rozwieją nasze wątpliwości. Z niecierpliwością czekamy także na giełdę szkół. A na razie należy dobrze przygotować się do nadchodzących egzaminów gimnazjalnych. Wszystkim trzecioklasistom życzę satysfakcjonujących wyników i dojrzałych decyzji.

/Paulina Wieczorek/

Gimnazjalny Patrol Kulturalny

Nasza koleżanka, Aleksandra Pocheć z klasy IIb od dawna pisze opowiadania fantasy. Jednak dopiero teraz zdecydowała się na debiut "literacki" na łamach naszej gazetki. Załączone ilustracje są również autorstwa Oli.

"Figura Czterech Smoków"

ROZDZIAŁ I Początek kłopotów

Witajcie! Nazywam się Katari i opowiem wam coś, co zdarzyło się naprawdę, tu w Liesen Drago. Zacznę od siebie, więc jestem księżniczką oraz jedną z Paladynów. Dziwne? A jednak. Razem z Leśną Elfką (starą znajomą alchemiczką) opiekuję się czwórką niezwykłych i wyjątkowych dzieciaków: Liją, Balladyną, Borem i Urong-Hajem. Czemu są aż tak ważne? Ponieważ posiadają niezwykle moce czterech żywiołów. To dzięki nim nasz świat żyje w równowadze. Ale może od początku - zaczęło



się tak Słoneczne lato - ja i Bor właśnie wybieramy się na trening, gdy przechodzimy obok starej kuźni. Wiesz Katari, ostatnio, gdy widzę Balladynę, robi mi się tak ciepło na sercu, hej czy to jest miłość???

Po tych słowach trochę mnie zemdliło. Za chwilę jednak odrzekłam:

- No wiesz Bor mnie też się robi ciepło, jak widzę swoje trofea i skarby zdobyte na wojnach, a wcale nie lubię odcinać głów asasynom i wojownikom, zwłaszcza kiedy są brodatymi wysokimi brunetami. Rozumiesz co nie?

- Raczej tak, ale kiedy Balladyna rozpuści swe rude warkocze i nałoży tę niebieską sukienkę, wygląda bosko - ciągnął dziesięciolatek wiesz



Katari tak jak dla ciebie ci bruneci, których często posyłasz do piachu.

- Ale ja mam dziewiętnaście lat i prawo do mówienia, że ktoś jest extra, a potem

zabijania tego kogoś dla dobra twojego tyłka. Po tych słowach weszliśmy już na plac treningowy, na którym czekała mnie niezbyt miła niespodzianka - o ile starych, zgrzybiałych członków rady naszego państwa Teptorica, można nazwać niespodzianką. Oczywiście, mając jak zwykle pecha, potknęłam się o Świnkę (zwierzątko tych nieznośnych dzieciaków), upadłam na twarz zaraz przed stopami dziadków. Nie zdziwili się jednak zbytnio, a po chwili jeden z nich powiedział:

- Wstań Katari! Wstałam.

Mamy ci coś ważnego do przekazania. Jesteś pełnoletnia i zgodnie ze zwyczajem nadchodzi twój czas próby. Tak jak wspomniał król Shikan ustanowił, masz trzy miesiące, by pokazać nam, że jesteś już godna zasiąść na tronie. Pamiętaj, masz trzy szanse, jeśli trzy razy popełnisz jakieś przewinienie, stracisz prawo do tronu. Czy to jasne dziecię przypadku?

- Tak jasne - odpowiedziałam pewna siebie, nie wiedząc, co mnie jeszcze czeka.

ROZDZIAŁ II

Nieudany remont

Dzień, jak co dzień, chociaż nie dziś właśnie. Ja, Lija i Balladyna wybieramy się do mojego przyszłego pałacu. Mam go obejrzeć i pomyśleć o małym remoncie.

Wszystko zaczyna się dość spokojnie.

Dziewczynki rozglądają się we wszystkie strony i szepczą między sobą, jakby się na tym dobrze znały.

Tzeba pomyśleć nad kwiatami-wrzasnęła Lija. Nie ma mowy, muszą być tarcze, zbroje, pochodnie, przecież Katari jest

Paladynem, a nie tobą jasnoto!- wtrąciła waleczna Balladyna.

No w sumie obie macie racje. Mogą być zbroje i kwiaty, no chyba, nie wiem- bąknęłam cicho pod nosem, po czym oparłam się o jeden z wiszących na filarach diabelsko ciężkich gobelinów, który zerwał się i runął z hukiem na jakieś stare

wazy. Chyba były bardzo ważne, ponieważ rada zjawiła się szybko, by ocenić moje pierwsze przewinienie. Jedno to jeszcze nic, miałam przecież jeszcze jedno prawda. Każdemu się może zdarzyć. - pomyślałam, gdy nagle

usłyszałam obelgi od moim adresem od jednego z radnych- Gonzalesa- starego maga z południa, który stwierdził, że nigdy nie będę taka, jak Shikan- mądra i rozważna. Zaraz to nie mnie dziobnął wampir i to nie ja tułałam się po świecie przez pięćset lat. Wrzały we mnie myśli, stałam wściekła w swojej błyszczącej złotej zbroi z włosami upiętymi do góry i mieczem w rękę, jak gdyby gotowa do walki z seryjnym mordercą. Szczerze, brakowało mi tylko Tursa, mojego dzielnego czarnego rumaka, z którym mogłabym rozpocząć szarżę na tego starego Pottera z kosturem w rękę. Bądź, co bądź wróciliśmy do naszej siedziby czterech smoków. Dlaczego smoków, dowiedzie się w kolejnych odcinkach, a na razie wracam na kolację, Leśna Elfka przyjdzie.

Ciąg dalszy nastąpi...